Nagroda
Aleksandra Maćków – Kuropas

Śladem Twej Świętości

Ojcze, który spośród nas zostałeś wybrany,
Jako drogowskaz do Nieba,
Od Boga w darze dany,
Czuwaj nad nami z Domu Niebieskiego,
Którego za życia, wielbiłeś dnia każdego.

Módl się za nami, Święty Kapłanie,
Niech wiara nigdy w nas nie ustanie,
Wysłuchaj ludzkie błagalne wołanie:
Wlewaj w nas wciąż nadziei zdroje,
Smutnym daj radość, chorym nowe zdrowie.

Dopomóż byśmy potrafili wybaczać,
Wzorem Twego miłosierdzia postępować
I najgorsze krzywdy darować.
By nikt nie chował w sobie urazy,
Bo z każdą chwilą – głębsze zostawia w nas skazy.

Pomóż nam żyć nauką Twoich słów,
Które jak echo, zewsząd słychać znów…
Niech będą wskazówką pośród życia dróg.
By nie zginąć, podczas ziemskiej próby
I trafić do piekła, gdzie dążą wszelkie zguby.

Pozostań z nami, wśród zła tego świata,
Jak kiedyś, miłość między nas wplataj,
Bo tylko ona w swej mocy bogata,
Prowadzi nas do Ciebie
I życia z Bogiem w Niebie.

Nie pozwól, by jeden drugiemu był wrogiem
Rozpal miłości wzajemnej wieczny ogień,
Byśmy żyli w zgodzie i z ludźmi, i z Bogiem.
Niech pamięć o Tobie nigdy nie przeminie,
Zamieszkaj w każdym z nas, w każdej rodzinie.

Zjednocz ze sobą całe ludzkie plemię,
Otocz swą dobrocią całą naszą Ziemię,
Jak niegdyś, chciej wszystkich przygarnąć do siebie…
Prowadź ku świętości, ręką swoją cichą,
Wszystkich co wołali: Santo Subito!